

dr hab.prof. PWSFTViT Małgorzata Flegel - Patora  
dyscyplina: sztuki filmowe i teatralne  
Wydział Aktorski PWSFTViT im. Leona Schillera  
w Łodzi

**Recenzja pracy doktorskiej mgr Łukasza Borkowskiego pt.: "Portret podwójny.  
Rola zaszyfrowana w wersach poematu Ba ! Wojciecha Kassa w dwóch realizacjach  
- radiowej i scenicznej."**

Rada Dyscypliny Akademii Teatralnej im. Aleksandra Zelwerowicza w Warszawie w dniu 20 maja 2026 roku wyznaczyła mnie na recenzentkę w postępowaniu o nadanie stopnia doktora w dziedzinie sztuki, dyscyplinie artystycznej sztuki filmowe i teatralne mgr. Łukasza Borkowskiego.

Pan mgr Łukasz Borkowski jest absolwentem Akademii Teatralnej im. Aleksandra Zelwerowicza w Warszawie, którą ukończył w 2015 r. z wynikiem bardzo dobrym. W 2021 ukończył studia podyplomowe Menedżerów Kultury Szkoły Głównej Handlowej.

Po uzyskaniu stopnia magistra zrealizował ponad dwadzieścia ról teatralnych, między innymi:

- Syn - w przedstawieniu " Matka odchodzi" Tadeusza Różewicza w adaptacji i reżyserii Michała Zdunika w Europejskim Ośrodku Praktyk Teatralnych Gardzienice (2015)
- On - w "Świadkach albo nasza mała stabilizacja " Tadeusza Różewicza w adaptacji i reżyserii Michała Zdunika w Europejskim Ośrodku Praktyk Teatralnych Gardzienice (2016)
- Piotr - "Opowieści o zwyczajnym szaleństwie" Petra Zelenki w reżyserii Grzegorza Chrapkiewicza w Teatrze Dramatycznym im.A. Węgierki w Białymstoku (2017)
- Wielmoża Czeski - w "Opowieści zimowej" Williama Shakespeare'a w reżyserii Marcina Hyncnara w Teatrze Narodowym (2017)
- Portier- w dramacie "Minetti. Portret artysty z czasów starości" Thomasa Bernharda w reżyserii Andrzeja Domalika w Teatrze Polonia (2021)
- Norwid -w "Dotknięciu Norwida..." z tekstami Norwida, scenariusz i reżyseria Maria Topczewska w Ośrodku Pogranicze (2021)
- Ojciec Paweł w "Umiłowaniu"- spektaklu poetyckim w autorstwie i reżyserii Michała Zdunika w Teatrze Rampa (2022)
- Julian Tuwim "Kwiaty Polskie" - reżyseria i wykonanie Łukasz Borkowski , przedstawienie w Muzeum K.I.Gałczyńskiego - Leśniczówka Pranie premiera 31 lipca 2022

- Kornel Filipowicz w "Podszyci wielkim wiatrem" z tekstami Wisławy Szymborskiej i Kornela Filipowicza w adaptacji i reżyserii Marii Topczewskiej ; Horyniec- Zdrój Art Festiwal 2023
- rola w monodramie "Ba!" Wojciecha Kassa w reżyserii Heleny Radzikowskiej; Muzum K.I.Gańczyńskiego w Leśniczówce Pranie (2024)

W wykazie publikacji utworów lub dzieł artystycznych, w tym współautorskich znalazło się osiemdziesiąt siedem realizacji artystycznych, liczba tak ogromna, że nie sposób wszystkich wymienić. Natomiast jasnym dla mnie jest kierunek zainteresowań Doktoranta czyli materia słuchowiska radiowego, a przede wszystkim poezja.

Mgr Łukasz Borkowski poddaje ocenie cztery dzieła o istotnym znaczeniu. Są to role:

1. Syn w słuchowisku " Rzeczy, których nie wyrzuciłem" Marcina Wichy w adaptacji i reżyserii Michała Zdunika ( Teatr Polskiego Radia - 2019)
2. Bohater w słuchowisku "Ba!" Wojciecha Kassa w reżyserii Michała Zdunika (Teatr Polskiego Radia 2020)
3. Bohater w słuchowisku "Pled" Wojciecha Kassa w reżyserii Michała Zdunika (Dwójka PR 2022)
4. Syn w słuchowisku "Matka odchodzi" na podstawie szkicu Tadeusza Różewicza w reżyserii Michała Zdunika (Dwójka PR 2023)

Za rolę Syna w słuchowisku "Rzeczy, których nie wyrzuciłem doktorant otrzymał Nagrodę ARETE za najlepszy debiut w Teatrze Polskiego Radia w 2019 roku.

Jest także laureatem nagrody ZASP "Ale Aktor!" za najlepszą rolę komediową XXIII Festiwalu TALIA 2019 w Tarnowie za rolę Piotra w spektaklu "Opowieści o zwyczajnym szaleństwie" Petra Zelenki w reżyserii Grzegorza Chrapkiewicza (Teatr Dramatyczny im.Aleksandra Węgierki w Białymstoku).

W latach 2022 - 2025 był stypendystą Ministra Edukacji i Nauki dla Wybitnych Młodych Naukowców.

Współpracował z teatrami warszawskimi : 6.piętro., Komedia, Ochoty, Narodowym, także Aleksandra Węgierki w Białymstoku, Operą Wrocławską, Lubelskim Ośrodkiem Praktyk Teatralnych "Gardzienice".

Na początek spotkania z Doktorantem wysłuchałam wersji radiowej poematu "Ba!" Wojciecha Kassa z 2020 roku, przygotowanej dla Teatru Polskiego Radia, w reżyserii Michała Zdunika . Młody aktor urzeka głosem, jego interpretacja wciąga i pobudza

wyobraźnię. Meandruje zmienną rytmicznie formą wiersza, by dopiąć ją w klauzuli. Jego interpretacja mieni się intonacją podporządkowaną logice i wewnętrznemu prowadzeniu poszczególnych tematów. Maluje obrazy sugestywnie, ale nie przesadza w użyciu środków. To głos stonowany, miękki, delikatnie zatrzymujący pauzą słuchacza, by mógł zanurzyć się w świat poezji autora. Rola bohatera K. nie jest łatwa. Nie wiadomo czy ważniejsza jest identyfikacja z podmiotem lirycznym, czy może trzeba nabrać dystansu narratora. Łukasz Borkowski trzyma delikatnie, acz stanowczo pieczę nad formą poematu. Pomaga mu w tym reżyser Michał Zdunik budując dramaturgię słuchowiska dźwiękami - sygnał karetki pogotowia, skrzek wron, skrzyp śniegu przenoszącymi nas w pejzaże życia K.I. Gałczyńskiego. Używa nawet głosu samego Zielonego Konstantego mówiącego fragment swojego wiersza. Słuchowisko działa na zmysły i intelekt odbiorcy:

Bogusław Kierc pisze - "Wysłuchałem znakomitego (!) słuchowiska, cudownego w każdej tkance mówienia i myślenia(...)"

Dopełnieniem słuchowiska "Ba!" jest jego realizacja sceniczna. Pozwolę sobie zatem na kilka refleksji po obejrzeniu nagrania przedstawienia. Premiera którego odbyła się w Muzeum Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego w Leśniczówce Pranie w 2024 r. Reżyserią zajęła się Helena Radzikowska, muzyką Mirosław Czyżykiewicz. Żałuję, że nie dane mi było oglądać tego spektaklu w tak zaczerpniętym miejscu z pewnością podziałałoby na moje zmysły i emocje bardziej niż przekaz filmowy.

Artysta grający w monodramie ma ogrom zadań dodatkowych, nie tylko stwarza światy prowadząc opowieść, anektując przestrzeń, dialogując z widzami, ale przede wszystkim musi utrzymać od początku do końca uwagę odbiorcy. Panu Łukaszowi Borkowskiemu nie tylko się to udało, ale sprawił, że widownia oddychała z nim jednocześnie. Każdy niuans wypowiedzi scenicznej był niemalże wchłaniany przez osoby siedzące na widowni otaczającej aktora, widać było reakcje publiczności. Doktorant zniósł dystans i nawiązał relację z widzami.

Pani Joanna Chachuła pisze: "Nigdy jeszcze nie doświadczyłam takiego teatru. Słowo, gest, zatrzymanie, pauza pozwalają fizycznie poczuć wiersz, to doznanie nie tylko duchowe, ale również zmysłowe".

Widziałam, że efekt spektaklu był wynikiem wielopłaszczyznowej analizy każdej z dwudziestu ośmiu części poematu. Wojciech Kassa autor liryki prowadzi impresję o Gałczyńskim, buduje nastroje, szuka stylistyki wykonawczej poezji adekwatnej do określonego fragmentu. Tworzy niemalże muzyczną symfonię swoją poezją. Łukasz Borkowski korzysta z rytmu, rymu, melodyki, jest wrażliwy na brzmienie słów. W aneksie pracy teoretycznej doktoranta znajdziemy opisy wnikliwej rozbiórki tekstu, poszukiwanie metafory i filozofii spójnej dla obu poetów Wojciecha Kassa autora "Ba" i Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego bohatera owego poematu.

W rozprawie doktorskiej pt.: "Portret podwójny, rola zaszyfrowana w wersach poematu "Ba!" Wojciecha Kassa w dwóch realizacjach - radiowej i scenicznej " autor w prologu przywołuje wrażenia z kontaktu z malarstwem profesora Andrzeja Strumiłły. Zastyga przed ostatnim jego tryptykiem, nazwanym dopiero po śmierci artysty "Cosmos". Przycacza słowa malarza: "Kiedy nienazwane dostaje imię, staje się słowem. Nieznane pozostaje poza

słowem". Tak jak poezja nie lubi, być realną opowieścią i pozostaje w sferze metafor i metafizyki, tak i aktor zmagający się z materią wiersza musi pofrunąć gdzieś w obłoki, czy do Prania, by niosła go intuicja i przyjazne duchy. Teatr przecież powstał z rytuału.

Praca pisemna Łukasza Borkowskiego jest niezwykle konsekwentnie prowadzona. W trzech rozdziałach:

1. Geneza realizacji
2. Metody badawcze
3. Poemat "Ba!" jako pole decyzji wykonawczych - tezy

Autor udowadnia, że tak trudna materia jak przedstawienie liryczne daje się okiełznać. Można je zanalizować, znaleźć metody i środki aktorskie, odkryć własną drogę na bazie zdobytych doświadczeń artystycznych, nadać kształt wypowiedzi ulotnej, ale dogłębnie odczuwanej przez widza.

Zaciekawił mnie bardzo rozdział "Metody badawcze". Wprowadzone przez Doktoranta pojęcia "selekcja negatywna" i "koło sprzężonej obecności".

Pierwsze określenie metody pracy nad rolą było przekazane przez profesora Wojciecha Pszoniaka studentom aktorstwa. W praktyce oznacza precyzyjny sposób pozbywania się zbędnych elementów poprzez odejmowanie. Taka była metoda Michała Anioła, który mówił, że rzeźba jest w środku kamienia, wystarczy tylko ją uwolnić poprzez precyzyjne użycie dłuta.

Tak też czyni Pan Łukasz Borkowski w poszukiwaniu środków wyrazu ascetycznych i delikatnych, pełnych szacunku dla obu poetów uwalnia swojego bohatera.

"Koło sprzężonej obecności" jest wywiedzione z metodyki "Kwadratu" Witolda Zatorskiego tragicznie zmarłego aktora, reżysera i pedagoga, którą przekazuje Krzysztof Majchrzak swoim studentom. Stawanie się i pełna obecność aktora na scenie w procesie twórczym jest koncentracją na "tu i teraz" w słuchaniu partnera i pełnej empatii na zdarzenia.

Cytat z pracy: "Kwadrat porządkuje proporcje uwagi i energii aktora, przesuwając akcent z działania na relację (...) sens sceny rodzi się w bezpośrednim spotkaniu, a nie w realizacji zaplanowanych środków. Konstrukcja (kwadratu) przypisuje orientacyjne proporcje: 80%-słuchać; 10% - mieć skojarzenie; 5% - odpowiedzieć; 5% - nie wiedzieć, co dalej."

Doktorant poszedł w swych rozważaniach o krok dalej, pisze: "Zmiana modelu "kwadratu" na "koło" w kontekście interpretacji poezji podkreśla płynność procesu, eliminuje hierarchię przestrzenną i wzmacnia myślenie o interpretacji jako o krążeniu i sprzęganiu się energii pomiędzy aktorem, myślą poety i obecnością odbiorcy. Koło nie wskazuje punktu wyjścia ani punktu dojścia - każdy element pozostaje w ciągłym sprzężeniu z pozostałymi".

W tej metodzie 80% to słuchanie: tekstu - myśli poety 45%, obecności i miejsca 35%.; 10% - to mieć skojarzenia, 5% - odpowiedzieć, 5% - nie wiedzieć, co dalej.

Bardzo ciekawe jest ostatnie "nie wiedzieć, co dalej", bo uwzględnia element improwizacji i intuicji twórczej. Wydaje mi się, że metoda pracy "koło sprzężonej obecności" opracowana przez mgr. Łukasza Borkowskiego jest znakomitym narzędziem dla aktora. Stanowi także wartościowy sposób pracy ze studentami aktorstwa szczególnie w zakresie wiersza, który wymaga pochylenia się nad formą narzuconą przez autora, znajomości zastosowania środków wyrazu aktorskiego, wnikliwej analizy literackiej i znaczeniowej i owego "nie wiedzieć, co dalej" by móc dotknąć emocji widza.

Doktorant jest żywo zainteresowany stwarzaniem światów teatralnych językiem poezji, to wielce szlachetna idea godna nie tylko pochwały, ale entuzjazmu osób poszukujących wysublimowanej i niepopularnej formy teatralnej. Jestem zbudowana taką postawą, że młody utalentowany aktor nie poddaje się współczesnej miałkości i prostactwa wszechogarniającego coraz szersze zakresy sztuki scenicznej. Nie podąża drogą popularności tylko zgłębia obszary trudnej literatury teatralnej. Z taką pasją Pan Łukasz pisze i tworzy kreacje w słuchowiskach i przedstawieniach lirycznych, że mam ogromną nadzieję iż przekaże swoją wiedzę i miłość do wiersza następnym pokoleniom aktorów polskich.

Dziękuję za tę pracę i z satysfakcją mogę powiedzieć, że biorąc pod uwagę powyższe oraz przebieg pracy artystycznej i rozprawę doktorską Pan mgr. Łukasz Borkowski spełnia wymagania określone w art. 187 Ustawy z dnia 20 lipca 2018 roku; Prawo o Szkolnictwie Wyższym i Nauce ( DZ.U. z 2023 r. poz. 742 z późniejszymi zmianami).

dr hab. prof.PWSFTv i T Małgorzata Flegel - Patora

Łódź, 6 sierpnia 2026 r.